

Wzrastają ceny prądu

2 stycznia 2020

Urząd Regulacji Energetyki zatwierdził nowe taryfy dla kolejnych dostawców prądu. Od stycznia rachunki wzrosną więc średnio o dziewięć złotych, co zdaniem rządzących jest i tak niewielką podwyżką zważywszy „na to co dzieje się wokół”. Dodatkowo minister aktywów państwowych Jacek Sasin zapowiada stworzenie mechanizmu rekompensat dla odbiorców prądu.

Pod koniec ubiegłego roku Urząd Regulacji Energetyki ogłosił zatwierdzenie nowych taryf dla koncernów Enea i Energa Obrót. Nieco ponad dwa tygodnie temu instytucja zgodziła się z kolei na podwyżki, które wprowadzą PGE Dystrybucja, Tauron Dystrybucja, Enea Operator, Energa Operator, innogy Stoen, a także sprzedający energię z urzędu Tauron Sprzedaż. Średnia podwyżek dla odbiorców zużywających nieco mniej energii niż pozostali wyniosą 12,2 i 11,3 proc.

Tym samym średnio cena na rachunku dla gospodarstwa domowego ma wzrosnąć w stosunku do roku ubiegłego o 9 złotych. Przedstawiciele rządu uważają, że nie jest to bardzo duży wzrost, ponieważ w niektórych wyliczeniach mowa była o blisko 40 proc. wzroście opłat za prąd i to już od początku ubiegłego roku. Zdaniem wspomnianego Sasina „to niewielki wzrost w kontekście tego, co się dzieje wokół nas”.

Minister aktywów państwowych dodaje, że mimo wzrostu cen Polacy nie odczują dodatkowych kosztów. Sasin wraz z rządem obiecuje bowiem rekompensaty dla odbiorców energii elektrycznej, a szczególnie dla gospodarstw domowych. Jak na razie polityk Prawa i Sprawiedliwości nie przedstawił żadnych konkretnych, chociaż podobne zapewnienia składał już w listopadzie ubiegłego roku.

Na podstawie: Money.pl, Bankier.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)